



Irena Szewińska

z serii
MEDALIŚCI
MEDALLISTS

BOSZ





Rok 1951, pięcioletnia Irenka Kirszenstein w stroju krakowskim, w tamtych latach obiekcie westchnień dziewczynek
1951, Irena Kirszenstein, aged five, in a traditional Kraków costume, at that time coveted by little girls

Irena Szewińska – królowa bieżni

Running Queen

Irena Szewińska

Żaden polski sportowiec nie osiągnął w swojej karierze tyle, co Irena Szewińska. Najpierw była „złotą dziewczyną”, która w wieku osiemnastu lat ze swoich pierwszych igrzysk olimpijskich w Tokio przywiozła trzy medale: złoty i dwa srebrne. Potem przyzwyczaiła kibiców sportu do regularnych sukcesów na kolejnych igrzyskach i mistrzostwach Europy, aż stała się „Irenissimą” [to określenie wymyślił dziennikarz sportowy Edward Trojanowski] – absolutem kobiecej lekkiej atletyki w skali całego świata.

Do czternastego roku życia w ogóle nie interesowała się sportem. Myślała o karierze aktorki, brała nawet systematycznie udział w zajęciach teatralnych dla dzieci i młodzieży w Pałacu Kultury i Nauki. A przy okazji ukończyła tam kurs tańca towarzyskiego. Wszystko zmieniło się we wrześniu 1960 roku. Kiedy w liceum Dąbrowskiego, w samym centrum Warszawy, na szkolnym korytarzu nauczycielka wuefu zmierzyła Irence Kirszenstein czas na 60 metrów, uznała, że stoper się zepsuł. Poprosiła ją, żeby pobięła jeszcze raz – ten sam wynik. Nie było już wątpliwości: stoper był sprawny, a dziewczynka wyjątkowa. Mniej więcej w tym czasie w Rzymie kończyły się letnie igrzyska olimpijskie. Irenka startowała w młodzieżowych zawodach

No other Polish athlete has had so many sporting achievements as Irena Szewińska. First, she was the “Golden Girl”, who at the age of eighteen brought three medals [one gold and two silver] home from her first Olympic Games in Tokyo. Then, she accustomed her supporters to her regular successes in subsequent Olympics and European Championships, until she became “Irenissima” [a name coined by sports journalist Edward Trojanowski] – the ultimate international female athlete.

Until the age of fourteen, she was not into sports at all. She considered becoming an actress and even took regular theatre classes for kids and teenagers in the Palace of Culture and Science in Warsaw. Meanwhile, she also completed a dance course. The turning point came in September 1960. It was in the Dąbrowski High School in the heart of Warsaw, in the school hall, where a PE teacher timed Irena Kirszenstein for the 60 metres and thought the timer was broken. She asked Irena to run again – with the same result. She had no doubt: the timer was correct and the girl was a whizkid.

More or less at the same time, the Summer Games ended in Rome. Irena took part in youth competitions in the Agrykola Sports Centre, and Athletic Thursdays

na Agrykoli, brała udział w Czwartkach Lekkoatletycznych dla młodych talentów na stadionach Syreny i Legii. W roku 1962 zobaczyła pierwszy raz z trybun Stadionu Dziesięciolecia prawdziwe zawody (Memoriał Janusza Kusocińskiego), a za chwilę już je wygrywała. Potrzebowała czterech lat na przebycie drogi ze sprawdzianów szkolnych w Agrykoli na bieżnię olimpijską w Tokio.

Biegała pięknie jak amerykańska mistrzyni sprintu Wilma Rudolph nazywana „Gazłą”. Była jej następczynią i europejskim odpowiednikiem, tyle że już lepszym. Miała bardzo długie nogi, świetnie skakała w dal i wwyż. Pierwszy medal olimpijski zdobyła właśnie w skoku w dal. W tokijskim konkursie olimpijskim zajęła drugie miejsce, z nowym rekordem Polski: 6,60 metra. Druga była też w biegu na 200 metrów, bijąc rekord Europy: 23,13 sekundy. Sztafeta 4 × 100 metrów, w której biegła na drugiej zmianie (Teresa Ciepty, Irena Kirszenstein, Halina Górecka, Ewa Kłobukowska), pokonała w finale Amerykanki, ustanawiając rekord świata: 43,69 sekundy. I tego wszystkiego dokonała osiemnastoletnia dziewczyna z Warszawy, która cztery miesiące wcześniej zdawała maturę, potem przygotowywała się do egzaminów na wydział ekonomii Uniwersytetu Warszawskiego i na treningi szła prosto z czytelnii.

Po tokijskim sukcesie Polska oszałała na punkcie Ireny Kirszenstein oraz jej rówieśniczki i przyjaciółki Ewy Kłobukowskiej, która w pewnym okresie była najszybszą kobietą świata. Jej bieg na ostatniej zmianie sztafety 4 × 100 metrów, dający Polkom złoty medal mistrzostw Europy w Budapeszcie (1966), przeszedł do historii lekkiej atletyki. Niestety, władze międzynarodowe, na skutek intryg działaczy radzieckich

for young talents at the Syrena and Legia stadiums. In 1962, for the first time, from the stands of the 10th-Anniversary Stadium, she watched a real competition (Janusz Kusociński Memorial), and soon afterwards, she was winning one. It took her four years from school tests in Agrykola to the Olympic track in Tokyo.

She ran as beautifully as the American sprint champion, Wilma Rudolph, aka the Black Gazelle. Irena was her successor and European equivalent, only a better one. She had long legs and was great in the long jump and the high jump. In fact, she won her first Olympic medal in the long jump. In the Tokyo Olympic run, she came second, with a new Polish record: 6.60 metres. She also won the second place in the 200 metres, breaking the European record: 23.13 seconds. In the 4 × 100 metres relay finals, in which she ran second (Teresa Ciepty, Irena Kirszenstein, Halina Górecka, Ewa Kłobukowska), they beat the Americans with a new world record: 43.69 seconds. All this was accomplished by an eighteen-year-old from Warsaw, who had passed her high school exams four months before and then was preparing for the entrance exams in the Faculty of Economic Sciences at the University of Warsaw, and who attended training straight after the library.

After her Tokyo success, Poland went crazy about Irena Kirszenstein and her peer and friend, Ewa Kłobukowska, who at one point was the fastest woman on earth. She was the last runner in the 4 × 100 metres relay, winning gold for Poland in the European Championships in Budapest (1966), which went down in the history of athletics. Unfortunately, as a result of the plotting of Soviet and German activists, the international governing bodies

i niemieckich zdyskwalifikowały ją, nie dając prawa do obrony. Duet K-K został rozbity. Irena zdobywała kolejne medale olimpijskie sama: złoty w biegu na 200 metrów, z rekordem świata 22,58 sekundy, podczas igrzysk w Meksyku (1968, już jako Kirszenstein-Szewińska), brązowy na 100 metrów na tych samych igrzyskach, brązowy na 100 metrów w Monachium (1972, po urodzeniu pierwszego syna) i złoty na 400 metrów w Montrealu (1976), okraszony rekordem świata 49,29 sekundy.

Siedem medali olimpijskich – tego w Polsce nie dokonał nikt inny. Do tego dziesięć medali mistrzostw Europy, w tym pięć złotych, bite niemal na zawołanie rekordy Polski, Europy i świata. Nic dziwnego, że czytelnicy „Przeglądu Sportowego” czterokrotnie przyznawali Irenie Szewińskiej pierwsze miejsce w plebiscycie na najpopularniejszego sportowca Polski. A gdyby chciała przyjmować wszystkie zaproszenia na spotkania i odbierać inne hołdy, nie miałyby czasu na normalne życie.

Matka Ireny Szewińskiej była Polką z Kijowa. Ojciec, warszawiak, którego rodzina zginęła w Treblince, miał pochodzenie żydowskie. W roku 1968, kiedy w Polsce trwała antysemitka nagonka, Irena Kirszenstein odczuła to na własnej skórze. Bo oprócz tych milionów, które ją kochały, znaleźli się nieliczni, ale głośni zawistnicy. Wyszła za mąż za Janusza Szewińskiego, lekkoatletę, który przez lata pracował jako fotoreporter w „Przeglądzie Sportowym”, a w końcu został trenerem żony. Ich pierwszy syn, Andrzej, grał w reprezentacji Polski w siatkówkę, później został senatorem. Drugi, Jarostaw, jest informatykiem z tytułem doktorskim.

Była dobrym człowiekiem, życzliwym, powszechnie lubianym, pomocnym. Po zejściu z bieżni służyła polskiemu

disqualified her with no right to self-defence. The K-K duo were pulled apart. Irena won subsequent Olympic medals on her own: gold in the 200 metres, with a world record of 22.58 seconds, during the Games in Mexico (1968, already as Kirszenstein-Szewińska), bronze in the 100 metres in the same Games, bronze in the 100 metres in Munich (1972, after giving birth to her first son) and gold in the 400 metres in Montreal (1976), again with a world record of 49.29 seconds.

Seven Olympic medals – no other Polish athlete had ever done that. Plus ten European Championship medals, including five golds, Polish, European and world records broken as if on a whim. No wonder the readers of “Przegląd Sportowy” voted her the most popular Polish athlete four times. If she were to have accepted all invitations to meetings and receive other honours, she would not have had a life of her own.

Irena Szewińska's mother was a Pole from Kiev. Her father, originally from Warsaw, whose family died in the Treblinka extermination camp, was Jewish. In 1968, during the anti-Semitic campaign in Poland, Irena Kirszenstein experienced it herself. Apart from the millions who loved her, there were also few loud envy-driven individuals. She married Janusz Szewiński, an athlete, who worked as a photojournalist for “Przegląd Sportowy” for years and finally became his wife's coach. Their first son, Andrzej, used to be a member of the Polish national volleyball team and since then has become a senator. The second one, Jarostaw, is an IT specialist with a doctorate.

She was kind, friendly, popular and helpful. When off the running track, she was an advocate for Polish sport. She was the first Polish woman to join

sportowi jako działaczka. Była pierwszą Polką zasiadającą w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Mało kto przysłużył się Polsce tak, jak Irena Szewińska. Nawet przyznanie Polsce organizacji piłkarskich mistrzostw Europy jest w pewnej mierze jej zasługą. Została pierwszym sportowcem uhonorowanym Orderem Orła Białego. Jej pogrzeb na Wojskowych Powązkach stał się manifestacją, podczas której żegnano nie tylko wyjątkowego człowieka, ale i romantyczny sport, w którym grała główną rolę.

the International Olympic Committee. There have not been many who have done as much for Poland as Irena Szewińska. Even the fact that Poland was granted the right to organise the UEFA European Championship was indirectly her doing. She became the first athlete to be presented with the Order of the White Eagle. Her funeral at the Powązki Military Cemetery turned into a rally – a farewell not only to an exceptional human being, but also to the romantic sport of which she was a hero.



Finat biegu na 200 metrów podczas igrzysk olimpijskich w Meksyku (1968 rok). Zwycięstwo i rekord świata (22,58 sekundy).
Za Ireną Szewińską dwie Australijki: Raelene Boyle i Jennifer Lamy / The 200 metres final at the 1968 Summer Olympics in Mexico. Victory and world record (22.58 seconds). Behind Irena Szewińska, two Australians: Raelene Boyle and Jennifer Lamy





... z koleżankami z reprezentacji Polski na plaży w Cetniewie i w Dolinie Pięciu Stawów w Tatrach...

... with fellow Polish representatives at a beach in Cetniewo and in the Valley of Five Lakes in the Tatra Mountains...

Irena Szewińska

... na stokach wulkanu Popocatepetl w Meksyku
... at the Popocatepetl volcano slope in Mexico





Start do biegu na 200 metrów na stadionie Skry. Pierwsza tartanowa bieżnia w Warszawie była też najszybszą w Polsce. Irena Szewińska pobiła tu rekord świata na 400 metrów, Teresa Sukniewicz i Grażyna Rabsztyn na 100 metrów przez płotki, a Marian Woronin przebiegł 100 metrów w 10 sekund, co w roku 1984 było rekordem Europy, a do dziś jest rekordem Polski / The start of the 200 metres at the Skry stadium. The first tartan track in Warsaw was the fastest one in Poland. Here, Irena Szewińska broke the world record in the 400 metres, Teresa Sukniewicz and Grażyna Rabsztyn - in the 100 metres hurdles, whereas Marian Woronin ran the 100 metres in 10 seconds, which was Europe's record in 1984, and remains Poland's record until today



Finale biegu na 100 metrów podczas mistrzostw Europy w Rzymie (1974 rok). Irena wygrywa z Renate Stecher (NRD) i Andream Lynch (Wielka Brytania) / The 100 metres final at the European Championships in Rome (1974). Irena won against Renate Stecher (East Germany) and Andrea Lynch (Great Britain)





Jak przystało na kapitana zwycięskiej reprezentacji Europy, Irena Szewińska opuszcza stadion w Düsseldorfie na ramionach kolegów z reprezentacji, m.in. Władysława Kozakiewicza. Z lewej Jacek Wszzoła, z prawej Grażyna Rabsztyń, która wygrała bieg na 100 metrów przez płotki, przyczyniając się do zwycięstwa Europy / As the captain of the winning European team, Irena Szewińska left the Düsseldorf stadium carried by her fellow team members, e.g. Władysław Kozakiewicz. To the left, Jacek Wszzoła, to the right, Grażyna Rabsztyń, who won the 100 metre hurdles, adding to the victory of Europe

Rok 1977, ostatnie wielkie zwycięstwo w karierze: startując w barwach Europy, Polka wygrywa w Düsseldorfie bieg na 400 metrów podczas finałowych zawodów o Puchar Świata. Pokonała kolejną wielką rywalkę z NRD, Marię Koch 1977, the last great victory in her career: as a European representative, the Pole won the 400 metres in Düsseldorf during the World Cup finals. She defeated another great East German competitor, Marita Koch



Pod sukcesach sportowych Irena Szewińska odnosiła inne. Pracowała w polskich i międzynarodowych organizacjach lekkoatletycznych. Przez wiele lat była wiceprezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W 1998 roku Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyjął ją w poczet swoich członków. Od tej pory na oficjalnych uroczystościach prezentowała się z medalem przystępującym wyłącznie członkom MKOl. Olimpijski tort kroci właśnie z tej okazji. Z lewej legendarna polska lekkoatletka, brązowa medalistka olimpijska w rzucie oszczepem z Berlina (1936 rok) Maria Kwaśniewska-Maleszewska, z prawej wicemistrz olimpijski w zapasach z Moskwy (1980 rok) Andrzej Supron. / After her sports successes, Irena Szewińska achieved more. She worked in Polish and international athletic organisations. For years, a vice-president of the Polish Olympic Committee. In 1998, the International Olympic Committee accepted her as a member. Since then, during official events, she wore a medal awarded only to IOC members. Cutting the cake on this occasion. To the left, a legendary Polish athlete, winner of the Olympic bronze medal in the javelin in Berlin (1936), Maria Kwaśniewska-Maleszewska; to the right, an Olympic vice-champion in wrestling from Moscow (1980), Andrzej Supron

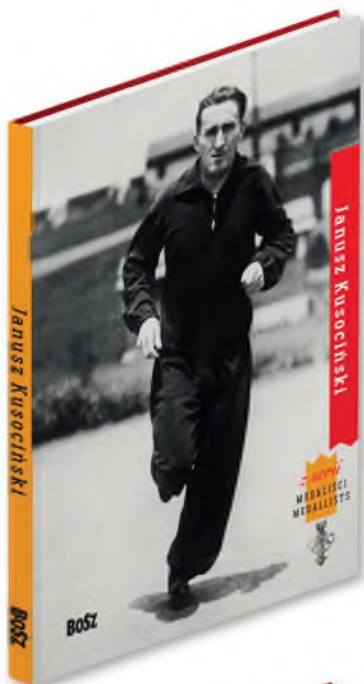


Przed igrzyskami w Atenach Irena Szewińska biegła w sztafecie niosącej pochodnię olimpijską, od której na stadionie zapalono znicz / Before the Summer Olympics in Athens, Irena Szewińska participated in the Olympic torch relay carrying the flame that ignited the cauldron at the stadium

Wydawnictwo BOSZ
BOSZ Szymanik i wspólnicy spółka jawna
38-722 Olszanica 311
Biuro: ul. Przemysłowa 14, 38-600 Lesko
tel. +48 13 469 90 00
fax +48 13 469 61 88
biuro@bosz.com.pl
www.bosz.com.pl

BOSZ

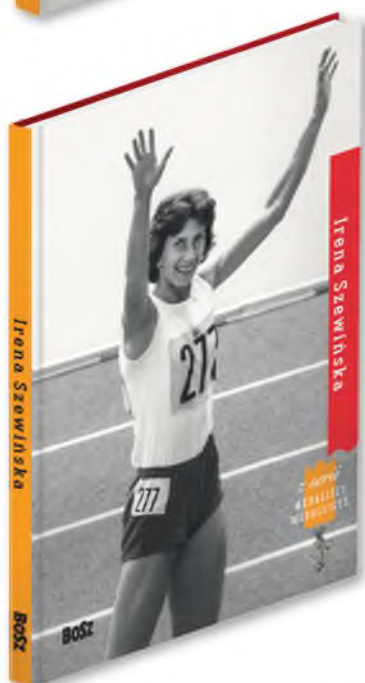
**Zobacz także
inne tytuły
Wydawnictwa Bosz**



Janusz Kusociński

Pierwszy minialbum z nowej serii *Medaliści*, której bohaterami będą wybitni polscy sportowcy, poświęcony został osobie Janusza Kusocińskiego (1907–1940), mistrza olimpijskiego w biegu na 10 tysięcy metrów, wicemistrza Europy w biegu na 5 tysięcy metrów, rekordzisty świata w biegach na 3 tysiące metrów i 4 mile oraz dziesięciokrotnego mistrza Polski, który został rozstrzelany przez hitlerowców podczas drugiej wojny światowej. Jego krótką i tragiczną, ale także bogatą historię przedstawił na łamach niniejszej książki ceniony dziennikarz sportowy, Stefan Szczepiek.

150 × 200 mm • 64 strony • 62 ilustracje • oprawa twarda • PL-EN

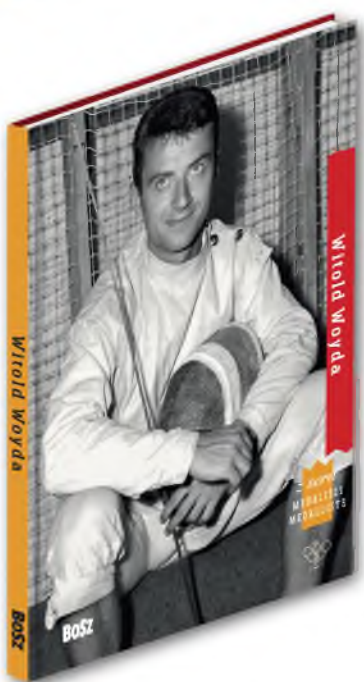


Irena Szewińska

Kolejny minialbum w serii o najsympatyczniejszych polskich sportowcach poświęcony jest Irenie Kirszenstein-Szewińskiej, trzykrotnej mistrzyni olimpijskiej, siedmiokrotnej medalistce igrzysk, pięciokrotnej mistrzyni Europy oraz szesnastokrotnej rekordzistce świata. Szewińska czterokrotnie triumfowała w plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski. Była również prezesem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki (1997–2007), wiceprezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (1998–2018).

Wstęp Stefana Szczepiaka i starannie wyselekcjonowane fotografie z Muzeum Sportu i Turystyki z pewnością przybliżą postać i karierę sportową tej znakomitej lekkoatletki.

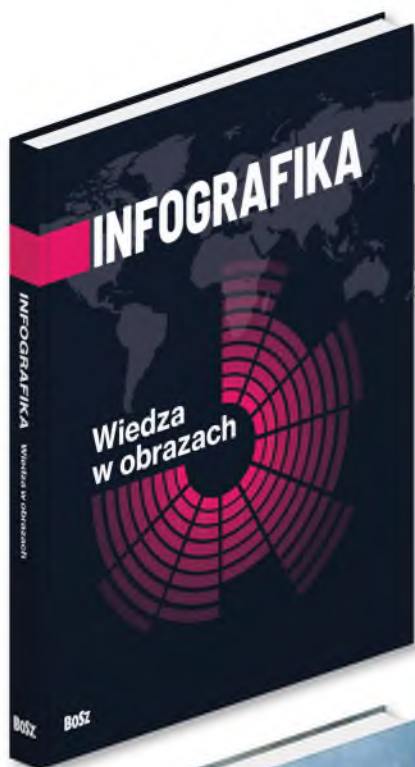
150 × 200 mm • 64 strony • 62 ilustracje • oprawa twarda • PL-EN



Witold Woyda. Medaliści

Trzecim po Januszu Kusocińskim i Irenie Szewińskiej bohaterem serii *Medaliści*, powstającej we współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim, jest Witold Woyda (1939–2008) – wybitny polski szermierz, dwukrotny – indywidualny i drużynowy – złoty medalista igrzysk olimpijskich z Monachium (1972). Na wcześniejszych olimpiadach drużynowo zdobył brązowy medal (Meksyk, 1968), a indywidualnie wywalczył srebrny (Tokio, 1964). Życiorys sportowca, podobnie jak w przypadku poprzednich tytułów, przybliżył ceniony dziennikarz sportowy Stefan Szczepiek, a warstwę tekstową uzupełniają wyjątkowe fotografie ze zbiorów Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

150 × 200 mm • 64 strony • 62 ilustracje • oprawa twarda • PL-EN



Infografika. Wiedza w obrazach

Pierwsza tego typu publikacja w Polsce, będąca efektem kilkuletniej pracy Polskiej Grupy Infograficznej, do której należą między innymi Maciej Kabroński, Marta Sitkiewicz, Marzena Wasilewska-Lasa czy Magda Furmanek.

Album podzielony na sześć rozdziałów przedstawia za pomocą infografik najważniejsze i najciekawsze zagadnienia dotyczące natury, nauki, zdrowia, historii, społeczeństwa i kultury. Zgromadzone infografiki zapewniają poznanie interesujących zagadnień, jak i zachwycają szczegółowością wykonania, stanowiąc wciągające kompendium wiedzy o świecie oraz zachodzących w nim przemianach.

Infografika, czyli graficzna wizualizacja danych, jest współcześnie niezwykle popularnym sposobem przekazywania wiedzy, ciekawostek i statystyk, obecnym zwłaszcza w mediach społecznościowych.

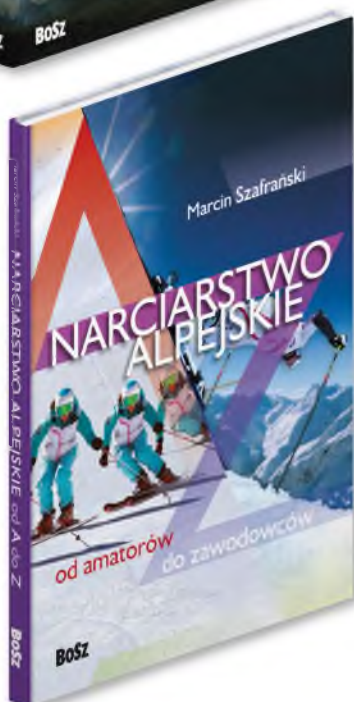
240 × 320 mm • 200 stron • 123 ilustracje • oprawa twarda • PL
Partner wydania  onet



Boży ludzie. Podróż po kres Europy

Monika Bułaj, fotograficzka i pisarka, bada duchowe kresy Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i Europy Wschodniej. *Boży ludzie*, jej pierwsza polska książka, to efekt dwudziestu lat podróży tropem mniejszości religijnych i grup etnicznych, m.in. Tatarów, Romów, Łemków, Hucutów, Bojków, Mołokanów i Prygunów, Karaimów i Chasydów.

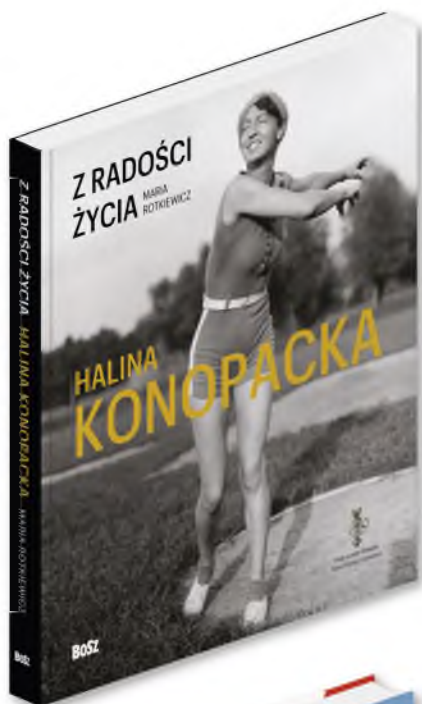
210 × 280 mm • 312 stron • 229 ilustracji • oprawa twarda • PL



Narciarstwo alpejskie. Od amatorów do zawodowców

Narciarstwo alpejskie. Od amatorów do zawodowców to wspaniały poradnik dla pasjonatów jazdy na nartach, ale też dla tych, którzy swoją przygodę z narciarstwem dopiero zaczynają. Autorem książki jest znany polski narciarz alpejski – Marcin Szafranski, który wprowadza czytelników w tajniki popularnego sportu zimowego, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem. Poszczególne rozdziały poradnika opisują indywidualny styl jazdy, podają wskazówki umożliwiające wybranie odpowiedniego sprzętu, przedstawiają, jak powinna wyglądać właściwa rozgrzewka, pozycja narciarza, fazy skrętu oraz balans ciałem. Rady profesjonalisty uzupełnione są m.in. spisem mistrzów wszech czasów i subiektywnym przeglądem najlepszych stoków narciarskich na świecie.

165 × 235 mm • 128 stron • oprawa zintegrowana • PL



Z radości życia. Halina Konopacka

Niezwykle interesująca, obszerna biografia Haliny Konopackiej – znakomitej sportsmenki, która podczas rozgrywanych w 1928 roku w Amsterdamie Igrzysk IX Olimpiady zdobyła dla Polski pierwszy złoty medal olimpijski w rzucie dyskiem.

Była 56-krotną rekordzistką Polski i 26-krotną mistrzynią Polski w kilku konkurencjach: pchnięciu kulą, rzucie dyskiem, rzucie oszczepem, skoku wzwyż, trójboju, pięcioboju oraz sztafetach, a także 7-krotną rekordzistką świata.

Piękna i utalentowana Konopacka podbijała serca nie tylko imponującymi osiągnięciami sportowymi, ale również artystyczną wrażliwością, której wyraz dawała w tworzonej przez siebie poezji. Jej wiersze publikowane były w najważniejszych czasopismach poetyckich, takich jak „Skamander” i „Wiadomości Literackie”, obok twórczości m.in. Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Kazimierzy Iłłakowiczówny. Stała bywalczyni warszawskich salonów, miłośniczką mody, należała do śmietanki towarzyskiej przedwojennej Polski.

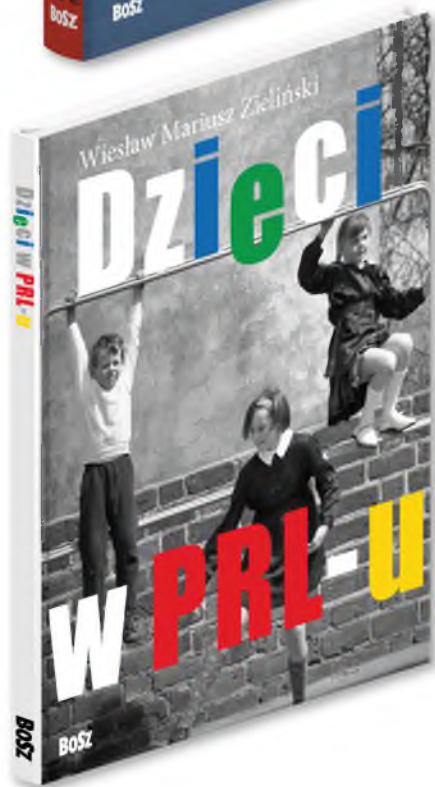
210 × 250 mm • 256 stron • 146 ilustracji • oprawa miękka • PL



Polskie ślady na Litwie i Łotwie. Przewodnik historyczny

Polskie ślady na Litwie i Łotwie to bogato ilustrowany autorski przewodnik, zapraszający czytelnika do podróży po terenach dawnych Inflant, Żmudzi, Litwy i Suwalszczyzny. Magda i Mirek Osipowie, oprowadzając po wspomnianych regionach, opisują historię i topografię najważniejszych miast, m.in. Wilna czy Kowna, opowiadają legendy o lokalnych bohaterach oraz przywołują istotne wydarzenia historyczne, takie jak potop szwedzki, powstanie styczniowe i kampania łatgalska. Książka ta niewątpliwie przyda się wszystkim, którzy zamierzają zwiedzić piękne nadbałtyckie tereny. | Współfinansowane przez MKiDN/NPRC.

165 × 235 mm • 304 strony • 356 ilustracji • oprawa twarda • PL



Dzieci w PRL-u

Dzieci w PRL-u to album zawierający niezwyklej urody fotografie dziecięcego świata w okresie PRL-u. Autor zdjęć – Wiesław Mariusz Zieliński – opowiada o tym magicznym okresie życia, przypominając niezwykle świat dziecka zwłaszcza tym, których dzieciństwo przypadło na lata 60. i 70. XX wieku. Pokazuje przestrzenie i miejsca, w których nie brakowało otwartości na świat, dziecięcej wyobraźni, nauki tworzenia więzi i budowania relacji międzyludzkich, ale także codziennych obowiązków. Książka opatrzona jest wstępem autorstwa Filipa Łobodzińskiego.

210 × 280 mm • 144 strony • 228 ilustracji • oprawa twarda • PL

BOSZ
art

DRUKARNIA ARTYSTYCZNA

Kierując się wieloletnim doświadczeniem wydawniczym oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, stworzyliśmy dział BOSZart, zajmujący się reprodukowaniem dzieł polskich artystów. Najwyższej klasy drukarka wielkoformatowa (Epson p9000) zapewnia dokładne odwzorowanie i nasycenie barw. Drukujemy, używając tylko oryginalnych, nietoksycznych tuszy pigmentowych na bazie wody. Nie używamy szkodliwych farb solwentowych.

Drukujemy na papierach: powlekanych, niepowlekanych, samoprzylepnych, fotograficznych oraz na płótnie, które na życzenie naciągamy na krosno (blejtram).



Jesteśmy wyłącznym producentem reprodukcji dzieł Tamary Łempickiej, Zofii Stryjeńskiej oraz Zdzisława Beksińskiego na płótnie.

Zapraszamy do zapoznania się pełną ofertą drukarni na naszej stronie internetowej:

WWW.BOSZART.PL